

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

WYDAWNICTWO KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

Prenumerata roczna 3000 mk., zeszyt miesięczny 325 mk.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: W-ny Ks. M. Stefanowski, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora, ks. Juliana Rystera, Siedlce.

DZIAŁ URZĘDOWY.

1. Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

1. Treść „*Acta Apostolicae Sedis*” Nr. 14 z 31-VIII r. b.

Acta Pii XI: Epistola Apostolica „I disordini che funnestarono” 6 augusti 1922 a.-de pacis intra fines Italiae reconciliatione impetranda. **Constitutio Apostolica** „*Praedecessorum Nostrorum*” 5 maii 1922 a.-S. Germani. Divisionis et erectionis dioecesis Gaspesiensis. **Litterae Apostolicae** pp. 487—495. **Epistolae** pp. 496—499.

Acta SS. Congregationum: S. C. de Religiosis: I Dubium de saecularizationis indulto p. 501. II. Approbatio, p. 502. — S. C. de Propaganda Fide: I. Indictio visitationis, p. 502. II. Translationis sedis, p. 503. — S. C. Rituum: I. Dubium de Missis infra octavam, p. 504. II. Dubia de coetu Fidelium p. 505. III. Additiones in Rituali R., p. 506. — S. C. de Seminariis et de Studiorum Universitatibus: I. De Seminariis Calven. et Theanen., p. 508. II. Decretum de Universitate Gregoriana, p. 510. — S. C. pro Ecclesia Orientali: Nominationes, p. 511.

Acta Tribunalium: I. S. R. Rota: Parisien. Nullitatis matrimonii, p. 512. II. Parisien. Citatio edictalis, p. 524. III. Carthaginen., id., p. 525

Acta Officiorum: Pontificia Commissio ad Codicis canones authentice interpretandos: Dubia in plenariis comitiis soluta, p. 526.

Diarum Romanae Curiae: S. C. dei Riti: Congregazione Antipreparatoria.—S. R. Rota: Avviso.—Segretaria di Stato: Avviso. Nomine. —Maggiordomato: Nomine.—Necrologio, p. 531—536.

2. Motu proprio Piusa XI o terminie rozpoczęcia Conclave.

W „*Acta Apos. Sedis*” n. 6, str. 145 zostało ogłoszone „Motu proprio” Piusa XI, zmieniające konstytucję Piusa X „*Vacante Sede Apostolica*” odnośnie terminu rozpoczynania się Conclave po śmierci Papieża celem wyboru jego następcy.

Ś. p. Pius X oznaczył ten termin na 10 dni, obecnie zaś Jego Świątobliwość Pius XI przedłuża z 10 do 15 dni i pozwala Św. Kolegium Kardynałskiemu na przedłużenie go o 2 lub 3 dni, gdyby tego zachodziła potrzeba, ale termin ten wogóle nie może być dłuższy



nad dni 18, czyli że najpóźniej w 18 dni po śmierci papieża musi się rozpocząć Conclave.

Przytem Pius XI nadaje przywilej kardynałom, zebranych w charakterze przygotowawczej kongregacji, naznaczenia dat odprawiania obowiązkowych dziewięciu Mszy św. za zmarłego papieża.

Ponadto Ojciec św. zmienił przepis co do poszczególnych kardynałów podczas Conclave. Oto w przyszłości będą mogli zabierać ze sobą na czas Conclave albo tak jak dotąd dwie osoby—duchowne lub świeckie, — albo tylko jedną duchowną, lub tylko jedną świecką.

Wreszcie § 54 rozdz. V. Konstytucji Piusa X zmienił Jego Świątobliwość tak, że kardynałowie mogą odprawiać Mszę św., a którzyby z jakiegokolwiek racji jej nie odprawiali, mogą przystąpić do Komunii w obranej przez się kaplicy podczas zwykłej Mszy św.

3. Komisja papieska autentycznego tłumaczenia Nowego Kodeksu.

I. Dubia circa canonem 139.

1. An S. R. E. Cardinales, Archiepiscopi, Episcopi sive residentiales sive titulares, ad normam can. 139 § 4, munus senatorum aut deputatorum sollicitare vel acceptare possint.

2. An Ordinarii locorum in concedenda licentia sacerdotibus, qui se candidatos ad deputatorum comitia sistere cupiunt, potius difficiles quam faciles se praeberere debeant.

Resp. die 25 aprilis 1922 an.:

Ad 1-um. Negative et ad mentem. Mens est: Si vi constitutionis civitatis, Cardinales, Archiepiscopi, Episcopi sint de iure senatores, et Sancta Sedes aliquo modo id probaverit, Cardinales, Archiepiscopi, Episcopi possunt sine speciali licentia Sanctae Sedis huiusmodi munus explere, dummodo per Vicarium generalem aliove modo suis obligationibus satisfaciant. In quolibet autem alio casu Cardinales, Archiepiscopi, Episcopi sive residentiales, sive titulares indigent venia Sanctae Sedis.

Ad 2-um. Affirmative ad 1-am partem, negative ad 2-am.

II. Dubia soluta d. 14 Julii 1922 a.

a) *de acquisitione domicilii* (can. 93).

Utrum uxor, a viro malitiose deserta, possit, ad normam can. 93 § 2, obtinere proprium ac distinctum domicilium.

Resp. Negative, nisi a iudice ecclesiastico obtinuerit separationem perpetuam, vel ad tempus indefinitum.

b) *de vicariis oeconomis quoad applicationem Missae pro populo* (cann. 466, 473).

Utrum vicarius oekonomus, qui plures paroecias tempore vacationis regit, unam tantum debeat Missam pro populis sibi commissis diebus praescriptis applicare.

Resp. Affirmative, ad normam can. 473 § 1, collati cum can. 466 § 2.

c) *de subjecto coactivae potestati obnoxio* (can. 2233).

Utrum, ad normam can. 2233 § 2, ob violationem praecepti peculiaris, quod communitum erat censura ferendae sententiae, statim post delictum comprobatum censura infligi possit; an vero praemittenda sit nova monitio.

Resp. Affirmative ad 1-am partem; negative ad 2-am.

II. Zarządzenia Ordynarjatu.

Protokół

XI Konferencji (III w r. b.) X. X. Dziekanów, odbytej w d. 19 września 1922 r. pod przewodnictwem J. E. Ordynarjusza.

Obecni: J. E. Ks. dr Czesław Sokołowski, Biskup Sufragan, Wikarjusz Generalny, Członkowie Kapituły Katedralnej: Ks. Infułat dr Karol Dębiński, Kanonicy: ks. Stanisław Retke, ks. Julian Ryster, ks. Ludwik Kalicki i ks. Józef Kobyliński, wszyscy X. X. Dziekani oraz mężowie zaufania, ci ostatni z wyjątkiem z dekanatów: Kockiego, Łosickiego, Międzyrzeckiego, Parczewskiego, Radzyńskiego, Siedleckiego, Włodawskiego i Żelechowskiego.

1. Po odmówieniu modłów do Ducha św., J. E. Ordynarjusz podaje do wiadomości Duchowieństwa niektóre **uchwały, powzięte podczas Zjazdu X. X. Biskupów polskich, odbytego w Częstochowie pomiędzy 21 a 25 czerwca r. b.** Uchwały poniżej streszczone odnoszą się do spraw ogólnych Kościoła i powinny być należycie przez Duchowieństwo już to przyjęte do wiadomości, już to z całą ścisłością wykonane:

1. Biskupi obecni na Kongresie Eucharystycznym dali sprawozdanie ze swej działalności w Rzymie, a dotyczącej spraw ogólnych Kościoła w Polsce.

2. Biskup Lubelski referował **sprawę uniwersytetu Lubelskiego**; podniósł zasługi pierwszego rektora ś. p. ks. Prałata Idziego Radziszewskiego; dał obraz rozwoju uniwersytetu. X. X. Biskupi postanawiają popierać uniwersytet w tym celu: a) dawać będą siły profesorskie, o które do nich zwracać się będzie Uniwersytet; b) we wszystkich diecezjach powołane będą do życia Komitety diecezjalne popierania moralnego i materialnego uniwersytetu; c) w r. b. zarządzone będzie składka jednorazowa we wszystkich kościołach Polski.

3. Na skutek prośb Biskupów francuskich X. X. Biskupi, po porozumieniu się z Kardynałem Prymasem wysyłać będą do Francji kapłanów **do duszpasterstwa wśród robotników polaków**. Kandydaci powinni posiadać przynajmniej trochę język francuski.

4. W sprawie **podatków od majątku i dochodów**. Zjazd nie znajduje w prawie kanonicznem przepisów do niepłacenia podatków, a uchwała sejmowa obejmuje wszystkich obywateli, nie wyłączając duchowieństwa. Komitet Biskupów uporządkuje sprawę podatków żądanych od duchowieństwa.

5. W sprawie żądanej przez ministerstwo statystyki o **podlegających szczepieniu ospy** Zjazd jest zdania, że w obecnej chwili kancelarje parafjalne nie posiadają odpowiednich środków materialnych na wykonanie tego żądania; gminy zaś i magistraty posiadają dane zupełnie wystarczające w tym kierunku. Po porozumieniu z wydziałem statystycznym wydane zostaną przez X. X. Biskupów odpowiednie zarządzenia.

6. Zjazd, w uznaniu zasług b. Nuncjusza Apostolskiego, a obecnego Ojca św. Piusa XI i miłości synowskiej dla Głowy Kościoła postanawia nabyć w Warszawie **dom dla nuncjatury Apostolskiej**. Każdy Ordynarjusz złoży ofiarę ze swej diecezji.

7. Należenie do **Kolegium Organistów—chórmistrzów** nie jest obowiązkowe dla każdego organisty; statut Kolegium w niczem nie

może naruszać regulaminów diecezjalnych, wydanych przez Ordynariuszów dla organistów w diecezji.

8. W sprawie **Seminarjum misyjnego w Lublinie**, mającego tam powstać w celu przygotowania misjonarzy do prac apostolskich na Wschodzie, Zjazd postanawia popierać poczynione już przez arcybiskupa Roppa starania, zmierzające do zorganizowania tak ważnej placówki. W tym również celu należy rozpowszechniać **Unionem Cleri pro missionibus** i towarzystwo misyjne, zaaprobowane przez Komitet Biskupów.

9. W sprawie **banku ludowego dla tercjarzy i mszy gregorjańskich składkowych**, zainicjowanych przez O. O. Kapucynów w Warszawie, każdy Ordynariusz wyda u siebie zarządzenie w myśl prawa kanonicznego.

10. Kilku Albertynów wystąpiło ze zgromadzenia i obecnie włączają się po kraju, zbierają ofiary, powołując się na upoważnienie jednego z biskupów. Nazywają siebie obecnie **karmelitami bosymi misjonarzami**.

11. Zarząd główny **Związku Strzeleckiego** zwrócił się z prośbą o mianowanie kapelanów okręgowych. Zjazd postanowił, ze względu na poważne racje, odmówić prośbie, natomiast uznał za wystarczające, aby każdy proboszcz okazywał pomoc duchowną członkom Związku, jako swym parafjanom.

12. Rozpowszechnił się zwyczaj odprawiania **mszy polowych** i to przeważnie dla najbliższych powodów, postanowiono ograniczyć pozwolenia; jedyny słuszny powód zwrócenia się o pozwolenie do Ordynariusza może być tylko wtedy, jeżeli rzeczywiście wierzni nie mogą się pomieścić w świątyni.

13. Zjazd ustalił, że **uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej** należy obchodzić w d. 26 sierpnia.

14. Zjazd uchwalił zwrócić się do Rządu o interwencję w sprawie **prześladowania katolików w Rosji**.

15. Jeden z biskupów, mówiąc o **akcji społecznej**, stwierdza słabą naogół u nas **znajomość katechizmu**, a nawet czasami poganizm wśród ludu; bez znajomości katechizmu praca społeczna nie wyda owoców. Zjazd zaleca, aby w niedzielę nauka katechizmu była prowadzona z całą gorliwością, aby urządzano ekskusje do dalszych wsi w celu nauczania katechizmu.

16. Wreszcie J. E. Ordynariusz poinformował obecnych o powstaniu **Komisji dla spraw obrządku wschodniego**; na przewodniczącego wybrany arcybiskup Ropp, na sekretarza biskup Łoziński.

Po zakomunikowaniu powyższego J. E. Ordynariusz zarządza, co następuje:

1) duchowieństwo zbierze w dn. 1 listopada r. b. podczas sumy ofiary **na tacę na rzecz katolickiego uniwersytetu w Lublinie**; zbieranie ofiar należy zapowiedzieć w d. 29 października r. b.; X.X. proboszczowie odeślą ofiary do X.X. dziekanów, ci zaś przed 20 listopada złożą je w Kurji; przyczem nadmienia się, iż zbieranie ofiar w d. 28 października r. b. na rzecz kościoła katedralnego nie obowiązuje.

2) X.X. Proboszczowie nadeślą do X.X. dziekanów przed 1 listopada r. b. ofiary na kupno **domu dla Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie**; księża zaś dziekani ofiary z całego dekanatu nadeślą do Kurji przed 12 listopada r. b.;

3) nie wolno na terenie diecezji popierać wśród tercjarzy sprawy banku ludowego, założonego w Warszawie, ani też zbierania ofiar na wieczyste msze gregoriańskie, propagowane wśród tercjarzy;

4) przypomina się zarządzenie z d. 18 października 1921 r. № 4729 (ob. *Wiad. Diec. Podl.* 1921 r. str. 148) w sprawie kwestowania przez zakonników: tylko ci mogą kwestować, co się wykaże pozwoleniem tutejszej Władzy Diecezjalnej;

5) bez specjalnego pozwolenia Władzy Diecezjalnej nie wolno odprawiać mszy połowych t. j. poza kościołem; zwracanie się telegraficznie o pozwolenie uwzględniane nie będzie;

6) wreszcie J. E. Ordynariusz przypomina i nakazuje stosowanie się bezwzględne przy głoszeniu nauk i kazań w niedziele i święta do wyznaczonych tematów, a zwłaszcza przy naukach niedzielnych; przypomina również wydane zarządzenia co do nauczania przez duchowieństwo parafjalne religji w szkołach (ob. *Wiad. Diec. Podl.* 1920 r. str. 48 (23); 1921 r. str. 155) oraz co do odwiedzania parafjan w celu ich oświecania (ob. *Wiad. Diec. Podl.* 1920 r. str. 49 p. 28).

II. Duchowieństwo a wybory do Sejmu i Senatu. Po wysłuchaniu sprawozdań o obecnej akcji przedwyborczej różnych agitatorów i wysłanników partyjnych, J. E. Ordynariusz przypomina wydane instrukcje i zarządzenia dla duchowieństwa w stosunku do mających nastąpić wyborów. Obowiązuje w całej rozciągłości list pasterski J. E. Ordynariusza z d. 15 kwietnia r. b. (ob. *Wiad. Diec. Podl.* r. b. str. 87—92) i zbiorowa odezwa Biskupów, wydana przez Zjazd w Częstochowie z czerwca r. b. (ob. *Wiad. Diec. Podl.* r. b. str. 162). Treść powyższych zarządzeń: Kościół i ambona to miejsce głoszenia nauki Chrystusowej, nigdy agitacji politycznej; poza kościołem każdy kapłan, jako obywatel, może być sympatykiem każdego stronnictwa, stojącego w swym programie na gruncie katolickim i narodowym. Przyczem J. E. Ordynariusz zwraca uwagę na napaści, jakie od pewnego czasu powtarzają się w prasie, ze względów partyjnych, na Stolicę Apostolską, jak ostatnio artykuł: Monsignore Komarnickij w *Myśli Narodowej* i *Gazecie Warszawskiej*.

Stosownie do uchwały Komitetu Biskupów z d. 20/XI 1920 r. J. E. Ordynariusz poleca, aby w cztery niedziele października r. b. a mianowicie: 8, 15, 22, i 29 we wszystkich kościołach wygłoszono kazania podług książki: *Najważniejsze obowiązki Polaka Katolika w chwili obecnej*. Lwów 1922, w następującym porządku: d. 8 października: o nierozzerwalności małżeństwa; 15—poza Kościołem katolickim niema zbawienia; 22—wychowanie religijne; 29—odpowiedzialność katolika za głos.

Księża Proboszczowie w d. 29 października r. b. zapowiedzą z ambon o wyborach do Sejmu w d. 5 listopada i do Senatu w d. 12 listopada J. E. Ordynariusz zarządza, aby w sobotę przed 5 i 12 listopada odprawiono nabożeństwa o pomyślność wyborów. Veni Creator i msza św. wotywa de Spiritu Sancto, poczem odczytanie odezwy Biskupów Polskich (ob. *Wiad. D. P.* r. b. str. 162), w sam dzień wyborów t. j. 5 i 12 listopada suma o godz. 7 rano, aby wszyscy parafjanie mogli w czasie właściwym pośpieszyć do urn wyborczych. O czem należy wiernych uprzedzić w dniu 1 listopada r. b. po kazaniu.

III. Unio Cleri pro missionibus. (Związek Misyjny Kleru). Dyrektor i promotor diecezjalny Z. M. K. ks. Infułat dr Karol Dębiński składa spra-

wozdanie z rozwijającego się pomyślnie na terenie diecezji Z. M. K. W dniu dzisiejszym zostaje ukonstytuowany Zarząd Rady diecezjalnej w osobach: ks. Infułat dr Karol Dębiński, jako delegat J. E. Ordynariusza, Członkowie: ks. kanonik Józef Kobylński, ks. kan. Koroniat Piotrowski, ks. kan. Emil Olędzki, ks. Szambelan Eugeniusz Pacewski, ks. prefekt Jan Łaski i ks. Grzegorz Śnitko.

IV. **Unitas.** Niejednokrotnie poruszana myśl powstania w diecezji stowarzyszenia kapłańskiego „Unitas“ wskutek trudności przede wszystkim technicznych i lokalnych, a do pewnego stopnia i braku istotnego zainteresowania się ogółu duchowieństwa nie została dotychczas uskuteczniiona. J. E. Ordynariusz, pragnąc sprawę powyższą ruszyć z punktu martwego, zaproponował wybór Komisji w następującym składzie: ks. dziekan Michał Turski, przewodniczący, członkowie: ks. kan. Emil Olędzki, ks. dziekan Ludwik Romanowski, ks. dziekan Edward Szubstarski, ks. Władysław Solnicki, ks. Józef Mazurkiewicz, ks. Władysław Czech i ks. Władysław Pogonowski. Propozycję Najdostojniejszego Pasterza obecni przyjęli jednogłośnie przez aklamację. Powołanej Komisji powierzono utworzenie stowarzyszenia kapłanów diecezji Podlaskiej „Unitas“ przy Spółdzielni chrześcijańskiej „Unitis viribus“ w Siedlcach i obecni w tej chwili zadeklarowali, jako swoje udziały 745,000 mk. i zobowiązali się do zbierania udziałów wśród Konfratrów. Udziały powinny być wniesione na każde żądanie Komisji.

V. **List pasterski Biskupów o sektach.** X. X. Dziekanom zostaje wręczony list pasterski Biskupów polskich, wydany podczas Zjazdu w Częstochowie 2 czerwca r. b. o niebezpieczeństwach, zagrożających tak wierze, jak i dobrym obyczajom polskiego katolickiego ludu, z poleceniem rozesłania go do poszczególnych parafii dekanatu i odczytania z ambony w najbliższą niedzielę po otrzymaniu. Z powodu trudności przesłania list powyższy nie mógł być odczytany w d. 4 września r. b. Projektowane jest wydanie zbiorowego listu pasterskiego Biskupów polskich o szkole wyznaniowej; w razie wydania i rozesłania przez Kurję do duchowieństwa, należy go również odczytać z ambony w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

VI. **Pobory za wydawanie dokumentów.** Z powodu nierównych warunków w dochodach księży, w poszczególnych diecezjach istnieją wielkie różnice w poborach należytości za wydawanie świadectw zapowiedzi i metryk. Ta nierówność w poborach przyczynia się często do rozjątrzenia uboższych warstw społeczeństwa i służy żywiołom lewicowym, jako materiał do niepożądaney agitacji przeciw duchowieństwu. Stąd J. E. Ordynariusz, w myśl pisma J. Em. Kardynała Prymasa z d. 7 września r. b. № 4288, zarządza i poleca, aby księża proboszczowie pobierali takie wynagrodzenia, jakie są przyjęte w diecezji, do której żądane świadectwo zostaje wysłane, dlatego też wydawane świadectwa należałoby odsyłać wprost do księży proboszczów z prośbą pobrania i przesłania opłaty przyjętej w tamtejszej diecezji.

VII. **Opłaty stemplowe.** W sierpniowym zeszycie *Wiad. Diec. Podl.* str. 165, zamieszczono notatkę o pobieraniu 50 mk. opłaty stemplowej przy wydawaniu wyciągów z ksiąg metrykalnych. Podług komentarza czynników miarodajnych wyrażenie *wyciągi* stosować należy zarówno do pełnych wypisów, jako też do metryczek na druku.

VIII. **Wikariusze a władza delegowania do asystowania przy małżeństwach.** Zaszedł w ostatnich czasach wypadek, iż wikariusz, z po-

wodu nieobecności proboszcza, odmówił delegacji innemu kapłanowi do asystowania przy ślubie, ponieważ kan. 1094 głosi, iż do ważności małżeństwa, w wypadkach zwykłych, konieczne jest zawarcie małżeństwa wobec proboszcza, ordynariusza lub kapłana przez jednego z nich delegowanego i przynajmniej dwóch świadków. J. E. Ordynariusz wyjaśnia, iż wikariusze przy kościołach parafialnych (vicarii-cooperators), na zasadzie kan. 199 § 3, 476 § 6 i w myśl kan. 1096 § 1, ponieważ posyłani są w diecezji na te stanowiska ad universitatem negotiorum, mogą w danym wypadku delegować innego kapłana, ale tylko podczas nieobecności proboszcza (np. z powodu wyjazdu lub też obłożnej jego choroby). Wikariusze-administratorzy (vicarii-oeconomi), wikariusze zastępcy (vicarii substituti), wikariusze pomocnicy (vicarii adjutores), nie mówiąc już o wikariuszach parafij inkorporowanych, t. zw. vicarii paroeciales (kan. 471) zawsze mogą delegować z zachowaniem, oczywiście, innych przepisów prawa.

IX. Organiści. Ks. Infułat dr Karol Dębiński, przewodniczący Komisji do spraw organistów diecezji Podlaskiej komunikuje, iż, zgodnie z §§ 7 i 10 Regulaminu dla organistów, zatwierdzonego przez Władzę Diecezjalną, organiści niezakwalifikowani przez Komisję nie mogą zajmować posad w diecezji, tem więcej organiści pięciu dekanatów, a mianowicie: Janowskiego, Łosickiego, Sokołowskiego, Sterdyńskiego i Włodawskiego, którzy do obecnej chwili nie podporządkowali się Regulaminowi i stoją poza Związkiem diecezjalnym Organistów. J. E. Ordynariusz, zważywszy, iż zgodnie z § 10 Regulaminu, wszyscy organiści diecezji naszej do d. 1 stycznia 1923 r. winni postarać się o zakwalifikowanie przez Komisję lub do tego terminu opuścić posady, (ostatnie dla samych organistów nie byłoby pożądaniem), poleca księżom dziekanom wymienionych dekanatów, by dla dobra sprawy ogólnej i osobistej organistów, wytłumaczyli im i wpłynęli na nich skutecznie, aby jaknajrychlej przystąpili do diecezjalnego Związku organistów i podporządkowali się przepisom Regulaminu. Organiści będący poza Związkiem diecezjalnym nie mają za sobą prawnej obrony i jako kontraktowi w każdej chwili mogą być pozbawieni posad.

X. Wyjaśnienie w sprawie sprawozdań kwartalnych. Jeden z księży Dziekanów prosi o wyjaśnienie, co czynić, gdyż Starosta zażądał od księży proboszczów, aby przy nadsyłaniu wykazów kwartalnych do gmin i magistratów, wykazy te popierano dowodami, jak metryki urodzenia, śmierci i zaślubin. J. E. Ordynariusz wyjaśnia, iż żądanie Starosty jest niesłuszne i pozbawione wszelkich podstaw prawnych, jak to wynika z pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z d. 11 czerwca 1921 r. do Województwa Łódzkiego: „Ministerstwo prosi o poinformowanie Starostów, że § 31 instrukcji b. Rady Administracyjnej K. P. z d. 22 listopada 1861 r. nie upoważnia do wkładania na urzędników stanu cywilnego obowiązku dołączania do kwartalnych sprawozdań także wyciągów z ksiąg metrycznych—w postaci świadectw na drukach. Powołany paragraf wznawia tylko obowiązek urzędników st. c. składania co kwartał urzędowi, prowadzącym księgi ludności sprawozdań szczegółowych, określonych ustawowo i całkowicie wystarczających do prawidłowego tych ksiąg prowadzenia.

XI. Nadsyłanie ofiar. J. E. Ordynariusz znów przypomina Duchowieństwu obowiązek nadsyłania we właściwym czasie ofiar już to na

cele diecezjalne, już to zarządzonych przez Władzę Diecezjalną i prosi Duchowieństwo, aby nie utrudniało X. X. Dziekanom przesyłania w swoim czasie ofiar z całych dekanatów do Kurji i dlatego, poza wydanem już w powyższej sprawie rozporządzeniem (ob. *Wiad. Diec. Podl.*, r. b. str. 124, VII,) J. E. Ordynariusz w dalszym ciągu zarządza: Duchowieństwo w terminie najdalej dwóch tygodni, od dnia zebrania w kościele ofiar, powiano je odesłać do X. X. Dziekanów, X. X. Dziekani zaś w terminie tygodniowym, sporządzają wykazy z dekanatu i wraz z nimi nadesłane sobie ofiary odsyłać będą do Kurji bez względu na to, czy całe duchowieństwo dekanalne spełniło swój obowiązek; kapłani, zaniedbujący się pod względem punktualności, niech się nie obrażają, że otrzymywać będą przypomnienia o terminach wprost z Kurji. Wskutek opieszałości jednostek ofiary zebrane po kościołach w d. 29 czerwca r. b. na świętopietrze, dotąd jeszcze nie mogą być przesłane do Rzymu. Przyczem J. E. Ordynariusz zwrócił uwagę, że niektóre, acz nieliczne, dekanaty ujawniły brak zainteresowania się potrzebami materialnymi Stolicy Apostolskiej.

XII. *Olea sacra*. X. X. Dziekani zechcą nadesłać do Kurji należność za olea sacra po dwa tysiące marek od każdej parafji.

XIII. *Wykazy do katalogu na rok 1923*. Niektórzy X. X. Dziekani dotąd jeszcze nie nadesłali, choć termin minął w dniu 1 sierpnia, wykazów do katalogu, przygotowanych podług wskazanego szematu (ob. *Wiad. Diec. Podl.*, 1920 r. str. 175), zechcą przeto nadesłanie przyspieszyć. Prawo raz wydane, a nie odwołane, obowiązuje.

XIV. *Synod diecezjalny*. J. E. Ordynariusz zarządza, aby już obecnie, aż do chwili odbycia w r. 1923 Synodu diecezjalnego, *we środek* każdego tygodnia, o ile na to rubryki pozwalają, brano w każdej Mszy św. *orationem imperatam de Spiritu Sancto* zamiast pro concordia.

Na tem posiedzenie Konferencji zostało zakończone.

Sekretarz Konferencji

ks. *Juan Ryster*, Prałat Domowy J. Św., Kanonik Katedralny.

Zarządzenia zawarte w protokóle XI konferencji X. X. Dziekanów z dnia dzisiejszego uznajemy za Nasze i nadajemy im moc prawa diecezjalnego.

Siedlce, 19 września 1922 r.

† HENRYK biskup

Z Kurji Diecezjalnej.

Z polecenia J. E. Biskupa-Ordynariusza podaje do wiadomości i wykonania, co następuje:

1. **Msza św. dla szkół.** W trosce o dobro duchowe dziatwy szkolnej J. E. Ordynariusz gotów udzielić WW. XX. Proboszczom, zgodnie z kan. 806, prawa binacji w niedziele i święta, by w godzinach rannych mogła być odprawiana dla dziatwy szkolnej Msza św.; z niniejszego prawa WW. XX. Proboszczowie będą mogli korzystać w tych kościołach, gdzie jest jeden tylko kapłan, lub drugi kapłan nieobecny albo chory. W tym celu należy się zwrócić do Kurji o odnośne upoważnienie na piśmie.

2. **Majątki kościelne.** Urzędy państwowe, powołując się na pismo Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państw. z d. 22 marca 1922 r. Nr. 2169 oraz na rozporządzenie Urzędu Wojewódzkiego z d. 8 czer-

wca r. b. Nr. 4923/VI, przystępują do objęcia w swój zarząd ziemi kościelnej, którą stale nazywają „popówki”. WW. XX. Proboszczowie i Rektorzy kościołów, o ileby Urząd państwowy chciał wejść we władanie ziemi, o jakiej wyżej i z tem zgłaszał się do odnośnego proboszcza lub rektora: 1) zażądają dokumentu na piśmie, wszelkie bowiem ustne zarządzenia nie mają znaczenia prawnego; 2) zażądają sporządzenia protokołu, w którym założą protest przeciwko zajęciu ziemi kościelnej; 3) o ile z ziemi, którą administruje duchowieństwo, chcieliby je usunąć, nie wolno ustępować, chyba jedynie przed siłą i natychmiast wytoczyć sprawę do sądów według formy wskazanej w „Wiadomościach Diec. Podl.”, 1921 r., str. 172: Jakie kroki prawne przedsięwziąć w obronie gruntów kościelnych...

3. Zachowanie wobec zarządzeń administracyjnych.

Niejednokrotnie do Wielebnego Duchowieństwa zwracają się różni funkcjonariusze państwowi, wydając *ustnie* polecenia urzędowe. Wielebne Duchowieństwo powinno poważnie i z godnością traktować funkcjonariuszy, ponieważ są oni wykonawcami rozkazów swoich przełożonych, atoli w meritum sprawy się nie wdawać, lecz oświadczyć, iż, zgodnie z ogólnie obowiązującym prawem oraz z rozporządzeniem J. E. Ordynariusza, wszelkie dezyderaty władz świeckich powinny być czynione na piśmie. Otrzymawszy zaś papier od urzędów świeckich, dotyczący spraw kościelnych, należy go przesłać niezwłocznie do Kurji celem otrzymania odpowiedniej wskazówki; na domagania się urzędów świeckich o rychłą odpowiedź, przed nadejściem instrukcji z Kurji, należy odpowiedzieć urzędowo, że papier przesłany został, zgodnie z rozporządzeniem J. E. Ordynariusza, do decyzji Władzy Diecezjalnej.

4. **Funkcje kapłańskie księży z innych diecezji.** Kapłani z innych diecezji otrzymują czasowe stanowiska w diecezji Podlaskiej i, po pewnym czasie, wracają do swej diecezji. Gdyby ktoś z tych kapłanów znalazł się znów na terenie diecezji Podlaskiej, nie może być dopuszczony do ołtarza, ani do spełniania innych funkcji kapłańskich w tej parafii, w której zajmował czasowe stanowisko, bez uzyskania specjalnego na piśmie zezwolenia Władzy Diecezjalnej. Powyższe komunikuje się Wielebnemu Duchowieństwu w uzupełnieniu dekretu J. E. Ordynariusza z d. 31 marca 1920 r. Nr. 1127 (ob. *Wiad. Diec. Podl.*, 1920 r., str. 119).

5. **Emigracja do Ameryki.** Wielebne Duchowieństwo parafjalne zechce upominać dziewczęta, wyjeżdżające do Ameryki, że winny się zgłaszać do Chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet w Warszawie, ul. Czackiego 10, gdzie otrzymają potrzebne wskazówki, lub po przyjeździe do Ameryki do **Ellis Island Emigration Station**, a w razie ważnym do p. Mohler'a do National Catholic Welfare Council (Katolicki Związek Dobroczynny) 1312 Massachusetts Ave. N. W. Washington, D. C., U. S. A.

6. **Korespondencja z Władzą diecezjalną.** Przypomina się zarządzenie, wydane w d. 12 stycznia 1921 r. (ob. *Wiad. Diec. Podl.*, 1921 r. str. 16, p. 15) o sposobie prowadzenia korespondencji urzędowej, jak również obowiązek dołączania znaczków pocztowych na opłacenie porta przy odsyłaniu z Kurji odpowiedzi. Wielebne Duchowieństwo, przysyłając ofiary już to przez P. K. O., już to wprost

przez pocztę, powinno na *blankietkach nadawczych* i na *przekazach pocztowych* zaznaczyć wyraźnie, na jaki cel ofiara zostaje przesłana, (np. do odezwy z d... №...).

Siedlce, dnia 26 września 1922 r. Nr. 3665.

Wikarjusz Generalny, Biskup Sufr. Podl. † Czesław Sokołowski

Notarjusz, Szambelan hon. J. Ś. Ks. E. Pacewski.

7. Pomoc ofiarom głodu w Rosji. Polski Komitet pomocy ofiarom głodu w Rosji (Warszawa, Ordynacka 5) przesłał do J. E. Ordynariusza odezwę o cierpiącej w Rosji ludności, wśród której znajduje się i wielu polaków-katolików.

Odezwę powyższą w formie plakatu, załącza się do niniejszego zeszytu z poleceniem umieszczenia jej na widocznym miejscu przy kościele, celem pobudzenia wiernych do ofiarności na rzecz głodnych, a jednocześnie ostrzeżenia ich przed wywrotowymi hasłami, które tak potworne wydały rezultaty w Rosji.

Komitet posiada bardzo smutne wiadomości o stanie materialnym pozostałych w Rosji katolikach, z drugiej jednak strony wie, że pomoc bardzo niewystarczająca skierowywana regularnie dochodzi ich rąk; o zwiększenie ofiar Komitet uprasza,

Na czele Komitetu stoi J. E. ks. Edward Ropp, Arcybiskup Mohylowski.

Siedlce, 29 września 1922 r.

Wikarjusz Generalny † Cz. Sokołowski biskup Sufr. Podl.

Z Sądu Duchownego Podlaskiego.

1. Zwolnienie J. W. ks. dra Karola Dębińskiego, Protonotarjusza Apostolskiego ad instar, Prałata Kapituły Katedralnej, ze stanowiska **Oficjała**.

BISKUP PODLASKI

Siedlce, 2 września 1922 r.

№ 3370.

Czcigodny Księżu Infułacie.

Od pierwszej chwili wskrzeszenia diecezji Podlaskiej niezmordowanie pomagałaś mi, jako Wikarjusz Generalny, a następnie, jako Oficjał w zorganizowaniu diecezji, nie zwracając uwagi na nadzwyczajne ofiary, jakich domagały się od Ciebie, powierzane Ci obowiązki. Obecnie, gdy mogłem już na stałe osiąść w Siedlcach i tutaj skupić przy sobie wszystkie urzędy diecezjalne, przenoszę i Sąd Duchowny do Siedlec. Najserdeczniej dziękuję Ci, Czcigodny Księżu Infułacie, za prowadzenie Sądu w Łukowie i żałuję mocno, że warunki materialne nie pozwalają Ci zamieszkać w Siedlcach, abyś w dalszym ciągu spełniał urząd Oficjała. Szczęśliwy jestem, że Ojcu Świętemu Piusowi XI mogłem nieraz mówić o Twojej pracy i zasługach dla diecezji Podlaskiej. Polecając się Twym modlitwom, łączę wyrazy głębokiego poważania oddany w Chrystusie (podpisano)

† HENRYK biskup

2. Z powodu przeniesienia Sądu Duchownego z Łukowa do Siedlec zostali zwolnieni: Ks. dr Józef Opielka ze stanowiska Notarjusza Sądu i ks. Aleksander Zalski ze stanowiska Obrońcy Sakr. Małżeństwa (Defensor).

Mianowani: J. E. ks. dr Czesław Sokołowski, Biskup Sufragan Podlaski, Wikarjusz Generalny, —jednocześnie Oficjałem Sądu. Ks. Julian

Ryster, Prałat Dom. J. Św., Kanonik Katedralny, — Sędzią prosynodalnym i Audytorem Sądu. *Ks. Józef Kobylński*, Kanonik Katedralny, Sędzią prosynodalny, — Audytorem Sądu. *Ks. Marjan Stefanowski*, Szambelan hon. J. Św. — Notariuszem Sądu. *Ks. Andrzej Emil Olędzki*, Kanonik hon. kościoła katedralnego, — Obrońcą Sakr. Małżeństwa (Defensor).

Sąd Duchowny Podlaski.

3. Ogłoszenie.

W myśl kan. 1638 § 1 ogłasza, że zwykle czynności sądowe dokonywane będą w środy i czwartki od g. 11 przed południem do g. 2 po południu, oprócz świąt i ferij, w gmachu Kurji Diecezjalnej (Siedlce, dawny pałac Ogińskich).

Siedlce, dnia 4 września 1922 r.

Oficjał Biskup Sufragan Podlaski † **Czesław Sokołowski**.

Notariusz Szambela i hon. Jego Świątobł. X. M. **Stefanowski**.

Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa.

Zwolnieni: *ks. Wiktor Żaboklicki* ze stanowiska dziekana i proboszcza we Włodawie; *ks. Jarosław Karpan Kozłowski* i *ks. Antoni Święcicki*, z powodu wyjazdu na studia wyższe, ze stanowisk wikariuszów par. Kock; *ks. Stanisław Tuz*, kapłan diec. Mińskiej, ze stanowiska proboszcza par. Kodeń.

Mianowani: *ks. Antoni Gilewski*, M. S. T., kapłan archid. Mohyl., profesorem Seminarjum duch.; *ks. Antoni Mioduszewski*, admin. par. Hołubla, proboszczem i dziekanem Włodawskim; *ks. dr Józef Opielka*, wikariusz par. Przem. P. w Łukowie, administratorem par. Hołubla; *ks. dr Józef Mrugacz*, prefekt gimn. w Białej, rektorem kośc. św. Antoniego tamże.

Przeniesieni: *ks. Władysław Olszewski*, prob. par. Kłoczów, do Rogowa; *ks. Marjan Kurkowski*, adm. par. Stoczek Łukowski, do Kłoczowa; *ks. Apolinary Rybiński*, prob. par. Rusków, do Stoczka Łuk.; *ks. Edmund Modzelewski*, adm. par. Motwica, na stanowisko proboszcza par. Kodeń; *ks. Jan Grajewski*, adm. par. Polubicze, do Motwicy.

Wikariusze: *ks. Konstanty Grzybowski* ze Zbuczyna do Radzyna, z delegacją na prefekta miejsc. szkół; *ks. Aleksander Koczkodaj* ze Stoczka Łuk. do Zbuczyna; *ks. Polikarp Rowicki*, kapłan diec. Podlaskiej, do Trzebieszowa; *ks. Tomasz Kucia*, kapł. Zak. Kapuc., do Kocka.

Prefekci: *ks. Stanisław Jachowicz*, wik. par. Trzebieszów, do Łukowa; *ks. Jan Łaski*, prefek. szkół powsz. w Siedlcach, inkardynowany do diecezji.

Zmarł; ś. p. *ks. Władysław Ambrożewicz*, emeryt, ur. 5 grudnia 1857 r., wyświęcony na kapłana w 1882 r., zm. w Garwolinie 13 lipca r. b.

DZIENNIK CZYNNOŚCI J. E. ORDYNARJUSZA.

28—VIII powrócił z wizyty kanonicznej,

30—VIII przewodniczył na egzaminie neopresbyterów,

31—VIII przewodniczył na egzaminie ad beneficia curata,

- 1—IX wyjechał do Janowa, aby uczestniczyć w rekolekcjach alum
nów Seminarjum,
- 3—IX udzielił w katedrze tonsury 12 alumnom,
- 4—IX był na otwarciu roku szkolnego w Seminarjum,
- 8—IX odprawił uroczystą sumę w katedrze,
- 10—IX odprawił o g. 9 mszę św. w katedrze i wygłosił naukę,
- 11—IX powrócił do Siedlec,
- 17—IX odprawił mszę św. i wygłosił naukę do młodzieży szkół męs-
kich w kościele św. Stanisława w Siedlcach,
- 19—IX przewodniczył na konferencji XX Dziekanów w Siedlcach,
- 23—IX przyjmował życzenia od miejscowego Duchowieństwa z powodu
4 rocznicy prekonizacji na biskupstwo Podlaskie,
- 24—IX odprawił mszę św. i wygłosił naukę do młodzieży szkół po-
wszechnych w kościele Niep. Pocz. N. M. P. w Siedlcach,
- 25—IX wyjechał do Warszawy na konferencję XX Biskupów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Kronika kościelna.

1. List pasterski J. E. Arcybiskupa Mohylowskiego.

EDWARD ROPP

z miłosierdzia Bożego i łaski Stolicy św.

Arcybiskup Metropolita Mohylowski

Do ukochanego duchowieństwa Mohylowskiej Archidiecezji,
rozsypanego po obszarach Rzeczypospolitej Polskiej.

Kochani bracia, straszne przejścia wypędziły was z pola dawniejszej waszej działalności, niejednen z pośród was doznał więzienia i grożącego życia niebezpieczeństwa. Nie wątpię, że większość nie usunęłaby się od tego niebezpieczeństwa, gdyby miała to przeświadczenie, że za wiarę świętą należy mu stawiać czoło. Nie takim jednak było w przeważających liczbach wypadków to niebezpieczeństwo, choć głębiej patrząc powstawało ono z nienawiści do Chrystusa Pana i wiary świętej, preteksty były zawsze inne, upozorowanie inne. Z tego powodu wasza ucieczka, o ile ona była dobrowolną, nie nosi charakteru opuszczenia owczarni w niebezpieczeństwie przez pastora.

Ponieważ piecza o owczarnię waszą w sercach wielu z pomiędzy was jest żywą i gorącą, niejednen już wyrażał przedemną swe życzenie opuszczenia spokojnej i bezpiecznej pracy tutaj w ukochanej ojczyźnie i powrotu do trudnej, ale szczytnej pracy na wschodzie.

Stosunki obecne takiemu powrotowi nie sprzyjają, jednak mamy pewną nadzieję, że one w niedalekiej przyszłości tak się ukształtują, że praca na polu kościelnym tam stanie się znowu możliwą, a naten-
czas wasz powrót będzie już moralnie obowiązującym.

Jednak stosunki tam na wschodzie tak radykalnie się zmieniły, że przypuszczać trudno, abyśmy mogli wrócić do dawnego stanu rzeczy. Życzyć nawet tego nie należy.

Dawniej proboszcz i wikariusz mieli swoje ograniczone pole działania li tylko wśród katolików, przeważnie Polaków parafji. Dookoła było morze inowierców, do których przystęp był prawnie wzbroniony a faktycznie nader trudny.

Kościół był ostoją polszczyzny, ośrodkiem koło którego grupowało się wszystko co polskie, jego to zasługa, że do wskrzeszonej Rzeczypospolitej wróciły tysiące ludzi uzdolnionych, pracowników pożytecznych, którzy tam przechowali wiarę i narodowe uczucia. Nie jeden z nich, jeżeli zechce być szczerym, to potwierdzić musi.

Ten zaszczytny charakter i nadal Kościół zachować powinien, ale pole jego działania znakomicie się rozszerza. Padły prawa zabraniające nam nieść światło wiary prawdziwej do otaczającego wysepki katolickie morza inowierczego, a głęboko w duszach i umysłach naszych zakorzenione rozumne przekonanie, że jedyna nauka Chrystusowa, która pełnię prawdy przechowała, jest wiara święta katolicka, wiara, która uczy nas miłować bliźniego, zagnała nas do tego, aby umiłować to, otaczające nas tam morze inowiercze i nieść mu wesołą nowinę, której ono ledwie skażone posiada okruchy.

Jeżeli zaś prawdziwie po katolicku, to jest z miłością i chęcią podzielenia się prawdą z inowiercami mamy na tych olbrzymich terenach pracować, to musimy dbać dla nas samych o trzy rzeczy zasadnicze:

1) Musimy być mocni w wierze i w wiedzy, znać wszystkie otaczające nas fałsze, aby mózdz czoło im stawiać i fałsz ich wysławiać.

2) Powinniśmy serca nasze rozszerzyć i, stojąc mocno przy naszej ukochanej narodowości, z niej czerpiąc światło i życiowe pociechy, uwzględniać to, co dla otaczającego nas ludu jest również bliskie, miłe i potrzebne: ich język, narodowość i obrządk.

3) Tak powinniśmy miłować prawdę i pracę w winnicy Pańskiej, aby wszystkie sprawy doczesne odeszły u nas na plan podrzędny. Nie wygody życiowe, nie względny dobrobyt, nie stałe miejsce życia i zajęcia, ale dobro dusz, gdzieby one nie były, jakiegoby nie były narodu i poziomu kulturalnego, powinno być jedyną pobudką naszych poczynań. Powinniśmy mózdz szczerze powtórzyć te słowa: ZELUS DOMUS DEI COMMEDIT ME i zupełnie temu celowi się oddać, bez względu na jakiegobądź sprawy doczesne.

Chrystus Pan posłał swoich uczniów przed siebie do tych miejscowości, do których Sam miał zawitać — MISIT ante se. Stąd słowo MISJONARZ, takimi posłami powinniśmy być i my, a miejmy nadzieję, że gdzie nam Bóg pozwoli pracować, tam i ON przyjdzie: in omnem locum, ubi erat venturus.

Pewien jestem, że nie jeden z pomiędzy was, bracia kochani, tak samo czuje i na taką ofiarę życia swego dla pracy Chrystusowej jest gotów, ale czy możecie sobie powiedzieć, że jesteście na to przygotowani?

Przeważnie powierzchownie tylko znamy poglądy i zasady tych odszczepieńców, w pośród których nam pracować wypadnie.

Wiemy, że odszczepieństwo leży w treści, a nie w formie. Chcąc więc do nich mieć przystęp, musimy nauczyć się tolerować, znać i nawet, gdzie tego potrzeba się okaże, uprawiać to, co nas nie dzieli zasadniczo, a tylko zewnętrzny wygląd podziału daje. Tymczasem my to tylko pobieżnie znamy i przeważnie w formie skażonej, bo gdzie grunt jest odszczepieństwo, tam wszystko stopniowo się zakaża.

Musimy więc przygotować się do pracy na gruncie nam mało znanym, musimy poznać teorje prawosławne, formy kościoła wschodniego, i przystosować się tak, aby biedny, ciemny lud poznał w nas, nie ludzi przynoszących nowinki, ale ludzi szczerze ich miłujących i znane im prawdy uszlachetniających przez bijącą z nich prawdę i przez łaskę, którą, idący śladem swych posłanników Chrystus Pan udziela ich pracy.

Bóg w miłosierdziu Swojem tak urządził, że ten ogrom pracy który przed nami się otwiera, nie wpadł nagle na nieprzygotowane barki nasze.

Bóg nam daje czas na to, aby się do tej pracy przygotować.
OTOŻ WZYWAM WAS!

W wielkiej biedzie i ciasnocie będziemy się uczyli, w Lubelskim katolickim Uniwersytecie są profesorowie, którzy nam swą pomoc przyrzekli.

Władze kościelne i państwowe urzędownie ustąpiły mi dom, w którym się pomieścimy, gdy tylko remont będzie przeprowadzony, co zapewne do późnej jesieni się przeciągnie.

Wzywam chętnych księży, aby piśmiennie do mnie się zwrócili, abyśmy mogli pracę od **NOWEGO ROKU** rozpocząć.

Dziś tylko księży, albo skończonych teologów do siebie zapraszać mogę, w przyszłości praca się rozszerzy i obejmie całokształt nauk teologicznych, da Bóg i przygotowawczych t. j. średnich. Mam nadzieję, że pójdzie ona pod kierownictwem doświadczonego zakonu, ale nie wątpię, że będzie pod kierunkiem **DUCHA ŚWIĘTEGO**, który Kościół prowadzi et ubi vult spirat et incrementum dat.

Arcybiskup Metropolita Mohylowski

† EDWARD.

P. S. Wobec tego, że należy przeprowadzić rozdział między diecezją Mińską i Archidiecezją Mohylowską, wzywa się księży Archidiecezji Mohylowskiej, znajdujących się obecnie na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, którzy się przyznają do należności do Archidiecezji, aby się zgłosili do mnie dla otrzymania oficjalnej ekskardynacji. Przy pierwszej możliwości będzie takie same wezwanie zwrócone do księży, znajdujących się w rosyjskich republikach.

Ostrzega się, że przeważna część Archidiecezji zapewne będzie uznana za teren misyjny i rozczłonkowany na Wikaryaty Apostolskie.

Wobec stosunków obecnych jednak wypowiedzenie się za Archidiecezją nie pociągałoby za sobą opuszczenia zajmowanego stanowiska, byłoby ono tylko czasowem, z tem że, przy rekonstrukcji pracy katolickiej w Archidiecezji Mohylowskiej, księża należący do niej mogliby być odwołani.

2. Odezwa Komitetu odbudowy fary Nowogródzkiej.

Na skutek pisma J. E. Biskupa Mińskiego o poparcie starań Komitetu odbudowy fary Nowogródzkiej, J. E. Ordynariusz pozwala na rozpowszechnienie poniżej podanej odezwy:

Rodacy, słuchajcie! Oto w starym grodzie kresowym na szczycie Nowogródzkiej góry świeci Fara, wzniesiona przed wieki przez tych, co modląc się i walcząc budowali, świeci jako symbol chrześcijaństwa i cywilizacji na granicy z dziczą moskiewską i tatarskim Wschodem.

Piękna, sklepiona stylem Romańskim, jeden z tych pomników architektury, któremi sędziwa przeszłość zasiała Litwę i Ruś, aby świadczyły o gorącej wierze i wysokiej kulturze przodków, pamiętająca czasy Witolda, każdą szczerbą swych murów odwiecznych, przesyconych wspomnieniami, każdą cegielką, na której spoczywały oczy tylu pokoleń bohaterów, woła do Was, potomni, o ratunek, o zachowanie jej czcigodnych szczątków, o odbudowę całkowicie zniszczonego wewnętrznego urządzenia.

Tu jeszcze błakają się święte echa przeszłości, dalekie srebrne klangory dzwonów, które nad głową Wielkiego Jagielly i młodocianej księżniczki Sonki Holszańskiej, tej przyszłej matki Jagiellonów, w dniu ich zaślubin w 1422 r.

Tu jeszcze pomnik Rudominów, co zginęli w potrzebie Chocińskiej 1621 roku, mszcząc się klęski Cecorskiej, stoi na świadectwo wielkiej chwały ofiarnej miłości Ojczyzny.

Tu jedno z ostatnich ech przeszłości mówi nam o największym synu tej ziemi Adamie Mickiewiecu, co przyjął tu sakrament Chrztu 12 lutego 1799 roku, aby związać swój żywot górny i chmurny z losami swego męczeńskiego narodu. A ostatnie najboleśniejse echo mówi o zamknięciu tej świątyni w 1857 roku i co za tem idzie o zupełnem zniszczeniu wewnętrznego urządzenia kościoła, wśród którego zginął wspaniały obraz Przemienienia Pańskiego pędzla Smuglewicza.

Obecnie świątynia ta, będąca symbolem naszej potęgi, chwały i męczeństwa, zapada zwolna w gruzy. Uratować ją i uporządkować może jedynie troska i ofiarność całego społeczeństwa.

Zwracamy się więc do Was, Rodacy, zaklinając Was całą wielką jej przeszłością, o pomoc w tem świętem dziele odbudowy.

Komitet Odbudowy Fary Nowogrodzkiej.

Ofiary prosimy przysyłać pod adresem: Nowogrodek, Komitet Odbudowy Fary Nowogrodzkiej.

3. Towarzystwo Misyjne.

W pierwszym roku działalności prace Towarzystwa Misyjnego już posunęły się znacznie naprzód. We wszystkich niemal diecezjach Polski powołano Rady diecezjalne i zorganizowano szereg kół parafjalnych: ostatnio nadeszły wiadomości o rozszerzeniu działalności Towarzystwa na—diecezję Nowego Jorku w Ameryce. Komitet organizacyjny tegoż Towarzystwa utworzył w łonie swem sekcję wydawniczo-prasową w celu informowania opinii publicznej o działalności Towarzystwa i jego zadaniach.

Biuro Komitetu organizacyjnego mieści się w Kancelarii Prymasowej w Warszawie (Mokotowska 14—7).

Kronika miejscowa.

1. Synod Diecezjalny Podlaski.

Synod diecezjalny, według Benedykta XIV (De Synodo Dioecessana, L. I c. I n. 4) jest prawnie zwołaniem przez Biskupa zebraniem kapłanów, kleru swej diecezji i innych osób, obowiązanych w nim uczestniczyć, dla zastanowienia się i naradzenia nad obowiązkami duszpasterskimi. Udoskonalenie więc duszpasterstwa, omówienie i

zarządzenie tego, co może być pożytecznem klerowi i diecezjanom (kan. 356), jest głównem zadaniem Synodu diecezjalnego. Zatem, rozstrzyganie kwestij wątpliwych o Wierze, co do których toczy się spór pomiędzy uczonymi katolickimi, znoszenie lub zamienianie praw i zwyczajów Kościoła powszechnego, usuwanie bez ważnej przyczyny zwyczajów ogólnodiecezjalnych, lub wznawianie dawnych zaniedbanych a niemających już racji bytu, — nie może być przedmiotem obrad synodalnych. Za to nad przywróceniem praw i zwyczajów, zaniedbanych ze szkodą dusz, nad wskazaniem w jaki sposób mogą być wykonywane najlepiej ustawy bądź powszechne, bądź partykularne, nad oświeceniem stanu moralnego diecezjan i podniesieniem go, nad wynalezieniem środków zwalczania grasujących w diecezji występków i doktryn przewrotnych, nad sposobami owocniejszego szafowania Sakramentów św., nad podniesieniem i ujednastajnieniem kultu religijnego, nad ulepszeniem metod nauczania ludu i dziatwy, nad wskazaniem tych swojskich zwyczajów i postanowień, które nie są w prawdzie w ścisłej harmonii z Kodeksem Prawa Kanonicznego, ale które tenże Kodeks nazywa „laudabiles consuetudines et leges“ i zachować pozwala i t. p., — winni się zastanawiać i radzić na Synodzie duchowni (kan. 358) wspólnie ze swoim Biskupem. Winni się zastanawiać i radzić, ale nie decydować, są oni bowiem tylko doradcami swego Pasterza, do którego wyłącznie należy decydowanie (kan. 362). Tak odbyty Synod wlewa nowe siły do pracy w robotników w Winnicy Pańskiej, dodaje im ducha, męstwa i umiejętności w prowadzeniu swych trzodek po trudnej, kamienistej i pełnej niebezpieczeństw drodze zbawienia i czyni ich zdolniejszymi do szerzenia i umacniania Królestwa Bożego na ziemi i do przysparzania obywateli tegoż Królestwa w Niebie. To też Kościół nasz święty wkłada ścisły obowiązek na Biskupów, by synody diecezjalne odbywali przynajmniej co 10 lat (kan. 356 § 1).

Nasza diecezja, jako najmłodsza, bo powstała dopiero w 1818 roku, z okrawków diecezji które, po podziale Polski, poszły pod panowanie różnych zaborców i wkrótce potem, bo w 1867 roku, przez rząd rosyjski zniesiona, nie ma dotąd ani jednego synodu własnego. Nic też dziwnego, że spraw, które Synod Diecezjalny najskuteczniej rozstrzygnąć może nazbierało się sporo i że, po powtórnem powołaniu diecezji do życia, nasz Najdostojniejszy Pasterz zwołanie Synodu w możebnie najkrótszym czasie uznał za jedną ze spraw najważniejszych. Zamiar swój odbycia Synodu Diecezjalnego w 1923 roku Ks. Biskup wypowiedział po raz pierwszy publicznie na Konferencji Księżów Dziekanów d. 16 listopada 1921 roku. Niezwłocznie potem rozpoczęły się przygotowania do tego wielkiego dla Diecezji dzieła. Na Konferencji Księżów Dziekanów z dn. 25 stycznia r. b. zamiar ten zaczyna przybierać kształty konkretne: zostają mianowani: promotorem Synodu ks. dr Infułat Karol Dębiński i notarjuszem — ks. Prałat Julian Ryster, oraz zapada postanowienie, by kapłani diecezji na najbliższych kongregacjach dekanalnych zastanowili się nad tem, co chcieliby widzieć zawarte w uchwałach synodalnych i by wybrani przez nich referenci opracowali referaty na tematy, mające wejść do postanowień synodalnych. Referaty te, po przedyskutowaniu na następnych zebraniach dekanalnych, często wobec J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza, miały być złożone Notarjuszowi Synodu przed dniem 1 lipca r. b. i na podstawie ich miał być uporządkowany materiał do przyszłych

obrad synodalnych. Jakoż na Konferencji księży Dziekanów, odbytej dnia 8 czerwca r. b., wyłoniono 10 Komisji, które od 1 lipca t. r. zaczęły opracowywać doręczony im materiał i na 1 listopada prace swoje ukończyć winny. W grudniu r. b. nastąpią zjazdy Komisji do Siedlec na ostateczne wspólne dyskusje pod przewodnictwem Arcypasterza. Wreszcie w styczniu 1923 roku zaczną pracować Komisja Główna, która już w formie, najbardziej odpowiedniej dla postanowień synodalnych, przedyskutowany materiał przygotowuje na posiedzenie przedsynodalne, mające materiał ten, po jeszcze jednym poważnym i rzeczowym przedyskutowaniu go, przedstawić na ostateczne obrady synodalne przypuszczalnie w lipcu roku 1923. Miejmy więc nadzieję, że przy pomocy Bożej w lipcu roku przyszłego zbierzemy się w naszej Katedrze w Janowie na I Synod Diecezjalny Podlaski. Daj, Boże! Ks. dr K. D.

2. Z Seminarjum duchownego im. Benedykta XV. Po dłuższej przerwie wakacyjnej otwarło seminarjum duchowne w Janowie po raz czwarty swe podwoje dla alumnów i rozpoczęło czwarty rok szkolny w warunkach nieco zmienionych. Rektorem został X. prałat Lipiński, a wicrektorem X. szambelan Grabowski; profesorów jest 7. Liczba alumnów wzrosła i wynosi razem około 70. Ponieważ szczupły gmach seminaryjski z biedą zdołał pomieścić alumnów, przeto sale wykładowe znajdują się oddzielnie w dawnym t. zw. zamku biskupim, który już od roku t. j. od czasu przeniesienia rezydencji biskupiej do Siedlec, służy dla celów seminaryjnych wraz z należącym doń folwarczkiem.

Rok szkolny rozpoczął się rekolekcjami alumnów pod kierownictwem ks. Mrocza ze zgromadzenia XX. Marjanów przy udziale J. E. Pasterza diecezji, który umyślnie w tym celu zjechał do Janowa.

Sam akt rozpoczęcia roku szkolnego odbył się d. 4 września b. r. w zamku biskupim, w sali uroczyście przystrojonej. Naprzód przemawiał nowy X. Rektor, kreśląc po krótko trzyletnie dzieje obecnego seminarjum podlaskiego i podnosząc zasługi swego poprzednika. Potem X. Wicerektor Grabowski wygłosił referat na temat: Praca społeczna kapłana jako część duszpasterstwa. Na zakończenie J. E. X. Biskup w gorących słowach wezwał profesorów i alumnów do gorliwej i sumiennej pracy.

Kilka dni następnych poświęcił Najdostojniejszy Pasterz dokładnemu zwiedzeniu całego seminarjum, odbył z profesorami sesję pedagogiczną, wizytował niektóre prelekcje, wysłuchał odczytu jednego z księży profesorów o misjach zagranicznych, wygłoszonego do alumnów w myśl instrukcji Stolicy Apostolskiej, poczem powrócił do Siedlec. X. M. J.

3. Z Komisji Diecezjalnej Organistów Diecezji Podlaskiej.

Na posiedzeniu Komisji dnia 13 września 1922 r. 1) przyznano prawo zajmowania posad organistów w Diecezji Podlaskiej następującym osobom: Zygmunтови Kapuścińskiemu (§ 7), Adamowi Cieślakowi (§ 9), Józefowi Sietańskiemu (§ 9), Konstantemu Łysanowiczowi (§ 9), Przygockiemu (§ 7), Patkowskiemu (§ 9), Antoniemu Serafinowiczowi (§ 9), Stanisławowi Stopnickiemu (§ 9), Stanisławowi Rodakowi (§ 7), Bolesławowi Domańskiemu (§§ 4 i 7), Leonowi Chmielakowi (§ 7), Zawadyłowi Stanisławowi (§ 7), Kazimierzowi Dutkiewiczowi (§ 7), Janowi Bogucie (§ 7), Józefowi Siejakowi (§ 7), Józefowi

Olszewskiemu (§ 7) i Ignacemu Pomianowskiemu (§ 7). 2) Postanowiono, by wszyscy wykwalifikowani organiści obowiązkowo posiadali Regulamin i kartę legitymacyjną, zaopatrzoną w swoją fotografię; winni więc przysłać do Kancelarii Komisji (Łuków par. Przem. Pańsk.) fotografię i 500 mk. na kartę legitymacyjną i Regulamin. 3) Postanowiono przypomnieć, że każdy organista kwalifikowany, pragnący zmienić posadę, lub otrzymać nową, powinien o tem wcześniej zawiadomić Komisję. 4) Uchwalono dla organistów nie posiadających kwalifikacji wyjątkowo na ten raz naznaczyć egzamin kwalifikacyjny w Siedlcach w dniu 3 i 4 stycznia roku 1923, z przedmiotów: Śpiew Gregorjański, Śpiew figuralny, Zasady muzyki, harmonja, obrzędy, gra organowa, prowadzenie chórów, prowadzenie kancelarii parafialnej i akt stanu cywilnego z uwzględnieniem języka polskiego i łacińskiego; podręczniki do przygotowania się mogą być te same, które są używane w Szkole Organistów w Warszawie, a dla aktów stanu cywilnego: „Pismo o aktach stanu cywilnego” wydane z rozkazu Muchanowa w Warszawie w 1858 roku, lub też podręcznik do tegoż samego wydany w Płocku. O chęci poddania się temu egzaminowi, pp. organiści mają zawiadomić Komisję przed dniem 1 grudnia r. b.; 5) Zadecydowano, w myśl § 10, żeby przed tym terminem pp. Organiści, posiadający kwalifikacje, nie potwierdzone dotąd przez Komisję, je przedstawili Komisji dla zatwierdzenia; 6) Wreszcie postanowiono przypomnieć pp. Organistom, że ci z nich którzy nie postarają się o wykwalifikowanie się, w określonym przez § 10 Regulaminu czasie podlegną skutkom tegoż paragrafu.

Prezes komisji *Ks. dr. K. Dębiński.*

Sekretarz *W. Stopnicki.*

Ze „Związku misyjnego kleru” diecezji Podlaskiej.

Członkowie przybyli w sierpniu r. b.:

144) ks. Cegłowski Aleksander, proboszcz par. Goźlin

145) ks. Jaroszewicz Czesław, proboszcz par. Ostrówki

146) ks. Lipowski Stefan, prob. par. Sobieszyn.

147) ks. Mankiewicz Stanisław, prob. par. Warszawice.

148) ks. Pietkiewicz Bolesław, adm. par. Świerszczów.

149) ks. Powązka Władysław, prob. par. Jeziory Sobienie.

150) ks. Piasecki Józef, prob. par. Ostrówek.

151) ks. Rejowicz Jarosław, profesor Semin. Duch. Podl.

152) ks. Supren Wincenty, kan. kat. kap. Podl., prob. par. Garwolin.

Zawiadomiono Zarząd, że we wrześniu r. b. powstały koła parafialne: w Grębkowie, Ulanie i Żeliszewie.

Nr. przekazów Kom. Organizacyjnego T-wa Misyjnego w Warszawie pod którym należy wylać składki członków Kół i ofiary, przez P. K. O. jest 4913. Blankiety przekazów można nabyć na pocztę.

Zarząd uprzejmie prosi Czcigodnych Konfratrów o zwrócenie uwagi na jego prośbę wydrukowaną w Wiadomościach z rb. na str. 171—172.

ks. dr. K. Dębiński.

Nekrologja.

Ś. p. ks. Władysław Ambrożewicz.

W dniu 13 lipca r. b. poszedł po nagrodę do Pana, niegdyś proboszcz parafii Mordy, a od 1908 r. emeryt, a raczej nędzarz mę-

czennik ś. p. ks. Władysław Ambrożewicz. Urodził się on w 1857 r. we wsi Panaszipie na Litwie, nauki pobierał w gimnazjum Marjampolskim, seminarjum duchowne ukończył w Lublinie w 1882 r. i został wikariuszem naprzód w Kosowie, a później w Sterdyni dekanatu Sokołowskiego. Ponieważ były to czasy bardzo ciężkie dla Kościoła katolickiego w Polsce, pozostającego pod panowaniem rosyjskim, ponieważ starsi kapłani, jako już karani za nieprawomyślność przeważnie nie byli przez rząd rosyjski dupuszczani na posady proboszczów parafij o mieszanej ludności, Władza Duchowna Lubelska w 1888 r. dała ks. Ambrożewiczowi probostwo Sawin w dekanacie Chełmskim, a więc w największym ogniu walki religijnej, a w dwa lata potem, przeniosła go na probostwo w Mordach, w dekanacie Siedleckim, również na unji. Tu młody proboszcz zastał wszystko tak pod względem materialnym, jak i moralnym w stanie wysoce opłakany: kościół brudny i odrapany, budynki plebańskie w ruinie, parafia rozbita i przerażona prześladowaniem siepaczy rosyjskich, przy konfesjonale policjantów i żandarmów, pilnujących, by jakiś unita nie mógł się wypowiadać, a przy drzwiach kościelnych straż, składająca się z parafjan mordzkich katolików, która nie wpuszczała unitów do kościoła na nabożeństwa. Ksiądz Ambrożewicz nie mógł na to patrzeć obojętnie; nie zastanawiając się więc nad tem co go za to spotkać może, usuwa strażę od bram kościelnych i bramy w czasie nabożeństw zostawił dla wszystkich otwarte. Wkrótce od władz państwowych otrzymuje nakaz przywrócenia stanu dawniejszego z zagrożeniem usunięcia z probostwa. Zamiast poddania się pokornie rozporządzeniu, ś. p. ks. Władysław apeluje do Senatu Petersburskiego i, o dziwo, otrzymuje rezolucję, że nikomu nie wolno bronić wejścia do świątyni. Była to porażka „borców“ prawosławia na całej linii, gdyż nie tylko w Mordach, ale i na całej tak zwanej Chełmszczyźnie straż przy bramach kościelnych musiała zniknąć i co za tem idzie, wstęp unitom do kościoła został ułatwionym. Rozpoczęły się ataki zemsty władz państwowych na ks. Ambrożewicza. Najścia domu przez policję pod pozorem sprawdzania paszportów służby były chlebem powszednim, a napaści o spowiedź, komunikowanie i chrzest unitów, sypały się na biednego proboszcza morderckiego jak z rogu obfitości. Ciągłe czuwania, by go nie schwytano na niesieniu pomocy religijnej unitom, której im nigdy nie odmawiał, ciągłe tłumaczenia się, oparte przeważnie na niedokładności denuncjacji i ciągłe zwalczanie przeszkód, stawianych przy odnawianiu świątyni nawet przez niektórych parafjan, podkopywały zdrowie śp. ks. Ambrożewicza i zaczął zapadać na epilepsję. Skorzystały z tego władze państwowe i dla „zapobieżenia zgorszeniu“ wymogły na Władzy Duchownej Lubelskiej usunięcie ks. Ambrożewicza w 1908 roku z probostwa i wciągnięcie go na listę emerytów. Ksiądz Ambrożewicz nie należał do tych, którzy gonią za groszem, to też z chwilą usunięcia go z parafji popadł w nędzę, co znowu spotęgowało w nim chorobę i uczyniło go naprawdę niezdolnym do samodzielnej pracy parafjalnej. Osiadł więc w Garwolinie, w czym mógł pomagał miejscowemu duchowieństwu, a to, jak mogło, broniło go od śmierci głodowej. Obecny nasz Arcypasterz od chwili swego przybycia kołatał u naszego Rządu o emeryturę dla śp. ks. Ambrożewicza i nawet starania jego zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem, gdyż w jakiś czas po pogrzebie śp. ks. Ambrożewicza otrzymał zawiadomienie, że może się on zgłosić po odbiór przyznanej mu emerytury...

Pogrzeb, przy udziale licznie zgromadzonych wiernych, odbył się w d. 15 lipca. Mszę św. odprawił i eksportował na miejscowy cmentarz ks. kan. Wincenty Supren, proboszcz garwoliński; pożegnał nieboszczyka mową żałobną ks. Franciszek Dąbrowski, proboszcz poryszewski.

Wierny sługo, wierzymy, że już jesteś na emeryturze swego Pana, któremu przez całe życie gorliwie służyłeś. Spoczywnij w pokoju!

X. K. D.

BIBLIOGRAFJA.

1. Przed kilku laty na agitacyjne broszury, wysyłane przez prawosławny klasztor w Poczajowie, odpowiadali OO. Jezuici w Krakowie t. zw. „Odpowiedziami Katolickimi”. Drukowano je po polsku, po rosyjsku i po rusińsku oraz rozpowszechniano wśród ludności narażonej na wpływy schizmy rosyjskiej.

Wprawdzie dziś zmieniły się okoliczności. Agitacja na piśmie ustała. Tem nie mniej wielu dawnych unitów trwa w schizmie, a ukryte wpływy schizmy utwierdzają nieświadomionych po katolicku byłych unitów.

Pragnąc przyjść z pomocą duchowieństwu pracującemu wśród schizmatyków, „Towarzystwo misyjne” rozpowszechnia odezwę, po rosyjsku pisaną „Odezwa katolika do prawosławnych” (Nabyć można u ks. Prałata Około-Kułaka w Warszawie, ul. Mazowiecka № 11 m. 31. Cena 1 egz. 6 Mk.). Odezwa napisana gorąco, wskazuje ogólny stosunek prawosławia do katolicyzmu oraz podaje te punkty, które przemawiają za jednością ze Stolicą Piotrową.

U nas na podlasiu, gdzie byli unicy, pozostający w schizmie, używają języka polskiego, tego rodzaju wydawnictwa przydałyby się, po polsku.

To też z uznaniem podnieć należy myśl nowego wydania „Odpowiedzi katolickich”, któreby dla Podlasia były pisane po polsku.

2. „Historja Św. w obrazach. Tajemnice Różańca w obrazach. Ukazały się te dwa wydawnictwa staraniem spółki „Pomoc szkolna”, Warszawa, ul. Krucza 19. Obrazy powyższe przeznaczone są dla szkół powszechnych.

3. Wznowienie „Przeglądu Katolickiego”. Z początkiem lipca r. b. został wznowiony przez ks. prałata I. Kłopotowskiego, wychodzący przed wojną tygodnik „Przegląd katolicki”. Cena prenumeraty z przesyłką: rocznie 6000 mk., kwartalnie 1500 mk. Wznowione wydawnictwo, jak dotychczas, ma na względzie czytelników z grona Duchowieństwa. Wychodzi w każdy czwartek. Ciesząc się z powstania i powołania do życia pożytecznego pisma, Redakcja „Wiadomości” łączy dla Szanownej Redakcji „Przeglądu katolickiego” i niezmordowanego Jej Kierownika życzenia — Szczęść Boże!

Adres Redakcji: Warszawa, Krakow. Przedmieście 71.

Redaktor Ks. Julian Ryster.